
Rok 1939 : cz. 5

Palestra 41/7-8(475-476), 94-110

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



”Palestra” przed laty

Rok 1939 – cz. V

Leon Nowodworski

Międzynarodowy Związek Adwokatów i dotychczasowe jego Kongresy

Z racji mającego się odbyć w Warszawie w dn. 11-13 września X-go Kongresu Międzynarodowego Związku Adwokatów godzi się podać tu, choćby w ogólnym zarysie, dane dotyczące powstania tego Związku, jego działalności i dziewięciu Kongresów dotychczasowych.

Inicjatywa nawiązania stosunków pomiędzy adwokaturą różnych państw i stworzenia stałej organizacji międzynarodowej wyszła od Federacji Adwokatów Belgijskich (La Fédération des Avocate Belges), która została utworzona w 1886 r. (w 1936 r. odbył się w Brukseli uroczysty obchód jej pięćdziesięciolecia) – w celu zespolenia adwokatury belgijskiej w imię obrony interesów zawodowych i rozwoju stosunków koleżeńskich, a która była bodaj pierwowzorem w Europie tego rodzaju społecznej organizacji adwokackiej – obok organizacji urzędowej.

Na zaproszenie Federacji Adwokatów Belgijskich odbył się w sierpniu 1897 r. w Brukseli pierwszy Kongres Międzynarodowy Adwokatów, poprzedzony ankietą (odpowiedziała na nią adwokatura dwudziestu państw) – co do następujących zagadnień, które stały się przedmiotem obrad Kongresu: wolne organizacje adwokatury, przygotowanie do zawodu adwokackiego, stosunki pomiędzy organizacjami adwokackimi i adwokatami różnych krajów. Na Kongresie, któremu przewodniczył Edmund Picard (adwokat z Brukseli – a zarazem senator i profesor uniwersytetu), a który opowiedział się za potrzebą tworzenia w poszczególnych państwach związków adwokatury, powołano komitet, mający przygotować następny międzynarodowy kongres adwokacki. Odbył się on również w Belgii – w Liège we wrześniu 1905 r., podczas wystawy powszechnej, urządzonej z okazji 75-lecia niepodległości Belgii. W tym drugim kongresie uczestniczyli delegaci adwokatury siedemnastu państw (Anglii, Austro-Węgier, Belgii, Danii, Egiptu, Francji, Holandii, Hiszpanii, Kanady, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Rumunii, Rosji, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Szwajcarii i Włoch); porządek obrad

– obok spraw: wolność czy reglamentacja zawodu, incompatibilia, dopuszczanie adwokatów zagranicznych do obrony przed sądami krajowymi – obejmował również kwestię międzynarodowej organizacji adwokatury. Kongres uchwalił utworzenie Międzynarodowego Związku Adwokatów i powołał w tym celu komisję tymczasową, złożoną przeważnie z adwokatów belgijskich.

Upłynął jednak długi szereg lat zanim powyższa uchwała została w czyn wcielona.



Dopiero po wielkiej wojnie europejskiej sprawa została podjęta znowu przez adwokatury: belgijską – zrzeszoną we wspomnianą już wyżej Federację Adwokatów Belgijskich, francuską – zrzeszoną w utworzonym w 1921 r. Związku Narodowym Adwokatów Francji i Kolonii (*Association Nationale des Avocats inscrits aux Barreaux de France, des Colonies, des pays de Protectorat et de Mandat*) i luksemburską. Wystąpiły one, jako założyciele Międzynarodowego Związku Adwokatów i po opracowaniu projektu statutu Związku oraz po porozumieniu się z adwokatami innych państw co do uczestnictwa, zwołały – w kontakcie z Instytutem Współpracy Intellektualnej w Paryżu (*l'Institut de Coopération Intellectuelle*) – do Paryża na d. 21 maja 1928 r. posiedzenie Komitetu Tymczasowego (*Comité Proisoire*) Międzynarodowego Związku Adwokatów, które odbyło się w siedzibie wspomnianego Instytutu.

W posiedzeniu, pod przewodnictwem Dziekana paryskiej Rady Adwokackiej Guillaumin, obok przedstawicieli adwokatury francuskiej (Dziekan Guillaumin, b. Dziekan Aubepin i prezes Związku Adwokatów Francuskich Appleton), belgijskiej (z Dziekanem Brukselskim Jones na czele) i luksemburskiej – jako członków – założycieli, wzięli udział: delegaci przyjętych już podówczas do Międzynarodowego Związku na członków Związku Adwokatów Polskich (St. Rowiński i M. Koszewski) oraz Stowarzyszeń Adwokatów Bułgarii, Rumunii i Jugosławii (będąca już również członkiem Międzynarodowego Związku Federacji Adwokatów Węgierskich usprawiedliwiła nieobecność swych przedstawicieli), przedstawiciele adwokatury szwajcarskiej i czechosłowackiej, które zgłosiły swój akces do Międzynarodowego Związku, wreszcie – w charakterze obserwatorów – przedstawiciele adwokatury angielskiej, austriackiej i holenderskiej.

Ustalono ostatecznie projekt statutu Międzynarodowego Związku Adwokatów – do zatwierdzenia przez pierwszy Kongres Związku, powołano zarząd tymczasowy (którego prezesem został Dziekan Guillaumin, a do którego wszedł, między innymi St. Rowiński z ramienia Związku Adwokatów Polskich) i postanowiono odbyć pierwszy Kongres Międzynarodowego Związku Adwokatów w Brukselli.

Pierwszy Kongres odbył się w Brukselli w dniach 16 i 17 lutego 1929 r. z udziałem przedstawicieli adwokatury: belgijskiej, czechosłowackiej, francuskiej, luksemburskiej, polskiej i szwajcarskiej – jako członków (adwokatura Jugosławii, Rumunii i Węgier usprawiedliwiła nieobecność) oraz angielskiej, holenderskiej i niemieckiej – jako obserwatorów i poświęcony był przeważnie rozważeniu i uchwaleniu statutu Międzynarodowego Związku Adwokatów.



Według tego statutu, który z drobnymi tylko zmianami, uchwalonymi przez V Kongres, odbyty w Dubrowniku w 1933 roku, dotąd obowiązuje – Międzynarodowy Związek Adwokatów – z wyłączeniem kwestii politycznych i wyznaniowych – ma na celu: ustalenie stałych stosunków i współpracy pomiędzy związkami i federacjami adwokackimi poszczególnych krajów; wspólne studiowanie wszelkich zagadnień, dotyczących ustroju sądownictwa; współdziałanie w ustaleniu porządku prawnego międzynarodowego przez poszukiwanie środków zdolnych do przystosowania do potrzeb życia międzynarodowego ustawodawstw i orzecznictwa sądowego różnych krajów.

Członkami mogą być ugrupowania adwokackie poszczególnych krajów („groupements nationaux”) czy to w postaci urzędowych organizacji zawodowych, czy wolnych związków adwokackich – przy tym w każdym państwie urzędowa organizacja adwokatury stołecznej może być uzanana za posiadającą charakter organizacji krajowej („organisation nationale”); jeśli dany kraj jest reprezentowany przez kilka ugrupowań, powinny się one porozumieć między sobą co do wyznaczenia delegatów; w braku takiego porozumienia wykonywanie praw przedstawicielstwa tego kraju ulega zawieszeniu. O przyjęciu w poczet członków, jak również o wykluczeniu decyduje Kongres Międzynarodowego Związku – z zachowaniem przewidzianych statutem terminów i formalności, w szczególności co do wymaganego quorum i większości przy głosowaniu.

Zarząd (Conseil) Związku Międzynarodowego składa się z delegatów związków poszczególnych krajów w liczbie od jednego do trzech. Prezydium (Bureau), wybierane przez Kongres, składa się z Prezesa i sześciu lub więcej Wiceprezesów, dwóch sekretarzy generalnych i skarbnika; byli prezesi wchodzi z urzędu w skład Prezydium z głosem doradczym.

Kongresy Międzynarodowego Związku Adwokatów, wedle statutu, odbywać się powinny przynajmniej co dwa lata i składają się z członków Zarządu Związku Międzynarodowego oraz delegatów, mianowanych w dowolnej liczbie przez ugrupowania krajowe, będące jego członkami; wszelako Prezydium Międzynarodowego Związku może ustalić maksymalną liczbę delegatów – zależnie od okoliczności, między innymi – możliwości organizacji zapraszającej i miasta, w którym Kongres ma się odbywać. Przy

głosowaniu delegacja każdego kraju posiada jeden głos, niezależnie od liczby delegatów.

Prezydium ma prawo zapraszać do udziału w Kongresach, w charakterze obserwatorów, przedstawicieli organizacji adwokackich państw, które do Związku Międzynarodowego jeszcze nie przystąpiły.

Siedziba prawna Międzynarodowego Związku Adwokatów (siège social) znajduje się w Brukseli, bo zresztą Związek został utworzony na podstawie ustawy belgijskiej z dnia 25 października 1919 r., dotyczącej instytucji międzynarodowych, i na mocy tejże ustawy dekret Króla Belgijskiego z dnia 20 stycznia 1930 r. (ogłoszony w „Monitorze Belgijskim” z dn. 23 stycznia 1930 r.) nadał mu osobowość prawną i zatwierdził jego statut. Że zaś Związek powstał pod patronatem wspomnianego już wyżej Instytutu Współpracy Intellektualnej, – co zaznaczono zresztą w statucie – na siedzibę administracyjną (siège administratif) obrano Paryż.

Na drugim Kongresie, odbytym w Paryżu w 1930 r., na wniosek przedstawiciela adwokatury belgijskiej uchwalono przyjęć, jako dewizę Międzynarodowego Związku Adwokatów: „*Omnia fraterne*”, – słowa, które już poprzednio stały się dewizą Federacji Adwokatów Belgijskich, przy jej utworzeniu w 1886 r.



Liczba członków Międzynarodowego Związku szybko rosła, obejmując nie tylko Europę, lecz i inne części świata. Jak już wyżej zaznaczono, jeszcze w stadium organizacji członkami zostały zrzeszenia adwokackie następujących państw: Belgia, Bułgaria, Jugosławia, Francja, Luksemburg, Polska, Rumunia, Węgry; w 1928 r. przyjęto Czechosłowację (reprezentowaną przez stałą delegację Izb Adwokackich Rzeczypospolitej Czechosłowackiej) i Szwajcarię (w osobie Szwajcarskiej Federacji Adwokatów – *Fédération Suisse des Avocats*); w 1929 r. – Argentynę (Federacja Kolegiów Adwokackich Republiki Argentyńskiej) i Holandię (Stowarzyszenie Adwokatów Niderlandzkich); w 1930 r. – Hiszpanię (Związek Adwokatów Hiszpańskich); Niemcy (Związek Prezesów Niemieckich Izb Adwokackich – *Die Vereinigung der Vorstände der Deutschen Anwaltskammern* i Związek Adwokatów Niemieckich – *Der Deutscher Anwaltsverein*) i Austrię (Stała Delegacja Izb Adwokackich Austrii); w 1935 r. – Egipt (Adwokatura przy jurysdykcjach mieszanych w Egipcie) i Chiny (Federacja Izb Adwokackich Republiki Chińskiej), w 1936 r. – Włochy (Syndykat Narodowy Faszystowski Adwokatów i Prokuratorów), w 1937 r. Szwecję (*Sveriges Advocatsamfund*) i Brazylię (*Instituto da ordem dos advogados brasileiros*).

Zaznaczyć należy, że adwokatura niektórych z wyżej wymienionych państw, które dopiero w ostatnich czasach zostały przyjęte na członków Związku Międzynarodowego Adwokatów, już poprzednio brała udział

w szeregu poszczególnych kongresów Związku przez swych delegatów – obserwatorów; spośród zaś państw, które i dotąd do Międzynarodowego Związku nie przystąpiły, w poszczególnych kongresach uczestniczyli nieraz w charakterze obserwatorów przedstawiciele adwokatury: angielskiej, greckiej, tureckiej, finlandzkiej, japońskiej, kanadyjskiej i peruwiańskiej.

Adwokatura niemiecka wystąpiła ze Związku Międzynarodowego w 1935 r. i następnie już tylko przez delegatów – obserwatorów wzięła udział w ostatnim Kongresie w 1938 r. Wskutek przyłączenia Austrii do Niemiec z szeregu członków Związku ubyla również adwokatura austriacka; w związku zaś z wydarzeniami ostatniej doby, które znów zmieniły kartę polityczną Europy, pod znakiem zapytania pozostaje dalszy udział w Związku adwokatury czeskiej i słowackiej.

Chociaż – jak wyżej zaznaczono – wedle statutu Międzynarodowego Związku Adwokatów Kongresy jego miały się odbywać przynajmniej raz na dwa lata, faktycznie jednak odbywały się corocznie – z wyjątkiem tylko 1934 r.

Kongres pierwszy, o którym już była mowa, odbył się w Brukseli – 16 i 17 lutego 1929 r., drugi – w Paryżu 27–29 stycznia 1930 r.; trzeci – w Luksemburgu 14–17 maja 1931 r., czwarty – w Hadze 28–31 lipca 1932 r., piąty – w Dubrowniku (Jugosławia) 15–17 września 1933 r., szósty – w Brukseli (jednocześnie z Kongresem adwokatury belgijskiej) 5–7 lipca 1935 r., siódmy w Wiedniu 3–6 września 1936 r., ósmy w Paryżu (*ex re* wystawy powszechnej), 15–19 września 1937 r., dziewiąty – w Budapeszcie 8–11 września 1938 r.

Na wszystkich dotychczasowych Kongresach adwokaturę polską – z ramienia Związku Adwokatów Polskich – reprezentował adw. Stanisław Rowiński z Krakowa; w Kongresie Paryskim 1937 r. wzięli udział w charakterze delegatów Związku Adwokatów Polskich adwokaci z Warszawy: Stanisław Janczewski, Jan Podkomorski i Bohdan Suligowski, a w Kongresie w Budapeszcie w 1938 r. – Leon Nowodworski i Marian Niedzielski.

Prezesami Międzynarodowego Związku Adwokatów byli dotychczas: Guillaumin, Dziekan Rady Adwokackiej w Paryżu (dziś już nie żyjący) – w kadencji 1929/30 r., Crokaert – Dziekan Rady Adwokackiej w Brukseli w 1930/31, Brasseur – Dziekan Rady Adwokackiej w Luksemburgu (dziś już nie żyjący) – w 1931/32 r., de Brauw – b. prezes Związku Adwokatów Niderlandzkich – w 1932/33 r., Jankowicz, Dziekan Rady Adwokackiej w Białogrodzie – w 1933/35, Jan Appleton, Prezes Związku Adwokatów Francuskich, którego po upływie kadencji (1935/36 r.) Kongres w Wiedniu w 1936 r. mianował Prezesem Honorowym Związku, Alojzy Stömpfe, b. Dziekan Rady Adwokackiej w Pradze – w 1936/37 r., Stanisław Rowiński, Wiceprezes Związku Adwokatów Polskich, który od początku istnienia Międzynarodowego Związku był członkiem jego zarządu, a następnie jednym z wiceprezesów, którego na stanowisko prezesa – na kadencję 1937/38 r. powołał Kongres Paryski w 1937 r. i pod którego przewodnictwem odbył się dziewiąty Kongres – w Budapeszcie 1938 r. Wreszcie obecnym Prezesem jest

wybrany na Kongresie Budapeszteńskim Roman Komarnicki, adwokat w Budapeszcie (Węgier polskiego pochodzenia), jeden z prezesów Federacji Adwokatów Węgierskich.

Sekretarzami generalnymi Międzynarodowego Związku Adwokatów od początku jego istnienia są bez przerwy wielce na tych stanowiskach zasłużeni: Louis Sarran, adwokat w Paryżu, b. Prezes Związku Adwokatów Francuskich i Charles Gheude, adwokat w Brukseli, b. Prezes Federacji Adwokatów Belgijskich, przy tym adwokat Gheude pełni jednocześnie funkcję skarbnika.

Do Zarządu Międzynarodowego Związku z ramienia Związku Adwokatów Polskich należeli – obok Stanisława Rowińskiego – w kadencji 1937/38 r. Stanisław Janczewski i Leon Nowodworski, obecnie zaś – Leon Nowodworski i Marian Niedzielski.

Posiedzenia Zarządu odbywały się w różnych państwach, przynajmniej raz do roku, zazwyczaj na kilka miesięcy przed kolejnym kongresem; ostatnie posiedzenie odbyło się w Paryżu w styczniu 1939 r., omawiano na nim między innymi, organizację X Kongresu, mającego się odbyć w Warszawie.

Sekretariat Generalny Międzynarodowego Związku wydał w postaci drukowanej dokładne i szczegółowe sprawozdania z wszystkich dziewięciu odbytych dotąd Kongresów, z przytoczeniem w nich, między innymi, wygłoszonych referatów, odbytej dyskusji i powziętych rezolucyj; stanowią one bogate źródło informacji o działalności Związku: wydawnictwa te są już częściowo całkowicie wyczerpane, reszta – na wyczerpaniu.

Od 1935 r. organem prasowym Międzynarodowego Związku Adwokatów jest wydawany w Bukareszcie przez adwokata Constant Ionesco, któremu Prezydium Związku powierzyło referat prasowy, miesięcznik pod tytułem „Tribuna Avocatilor – La Tribune des Avocats”, zawierający specjalny, redagowany w języku francuskim dział zagraniczny, na którego łamach drukowane są periodycznie wszelkie sprawozdania i informacje, dotyczące działalności Międzynarodowego Związku Adwokatów.



Dokładne zobrazowanie i omówienie dotychczasowej działalności Międzynarodowego Związku Adwokatów, w szczególności prac dotychczasowych jego Kongresów, rozszerzyłoby ponad miarę ramy niniejszego artykułu; wypada więc poprzestać na możliwie zwięzłym zestawieniu, mogącym dać choćby ogólne pojęcie o charakterze prac oraz roli i znaczeniu Związku.

W wykonaniu uchwały pierwszego Kongresu Prezydium Związku przystąpiło do zebrania dokładnych danych o ustroju adwokatury oraz wolnych jej organizacjach w państwach, należących do związku, – w drodze przesłanego w tym celu w roku 1929 kwestionariusza; odpowiedzi udzielił, między innymi, i Związek Adwokatów Polskich, przedstawiając różną

jeszcze podówczas w trzech dzielnicach naszego państwa organizację adwokatury polskiej – ze szczególnym uwzględnieniem przepisów Statutu Tymczasowego Palestry Państwa Polskiego z 1918 roku, jako tworu ustawodawstwa rodzimego. Wyniki ankiety były przedstawione w ogólnych zarysach na drugim Kongresie – w Paryżu w 1930 r. Ponadto, ilekroć na Kongresach rozważana była sprawa przyjęcia nowych członków, w odnośnych referatach sekretarzy generalnych podawane były szczegółowe dane o ustroju adwokatury w państwach, ubiegających się o przyjęcie. Wreszcie od kilku już lat porządek obrad Kongresów obejmuje stale, jako specjalny punkt, „położenie i aspiracje adwokatury poszczególnych państw”, przy którym delegaci poszczególnych krajów składają krótkie sprawozdania, uwzględniające najistotniejsze zmiany i fakty, godne zaznaczenia.

Przedmiotem referatów, komunikatów, dyskusyj, a niekiedy i rezolucyj na dotychczasowych Kongresach Związku były bądź zagadnienia dotyczące specjalnie zawodu adwokackiego, bądź kwestie ogólniejszej natury z zakresu prawa międzynarodowego publicznego lub prywatnego.

Niektóre tematy powracały parokrotnie na porządek obrad – w postaci coraz bardziej rozwijanej i pogłębianej, zazwyczaj po przeprowadzeniu – na podstawie pierwotnego referatu – ankiety u związków adwokackich krajowych, którą zarządzało Prezydium w drodze rozesłania odpowiednich kwestionariuszy, a której wyniki komunikowane były sprawozdawcom – celem uwzględnienia w następnym referacie.



Z dziedziny prawa międzynarodowego na Kongresach omawiane były sprawy następujące:

Sytuacja prawna stowarzyszeń międzynarodowych, którą zajął się II Kongres na tle referatu prof. Appletona oraz szeregu konkretnych projektów międzynarodowego uregulowania tej sprawy, w szczególności projektów Centralnego Biura Stowarzyszeń Międzynarodowych, Instytutu Prawa Międzynarodowego; po przeprowadzeniu ożywionej dyskusji, Kongres powziął rezolucję, uznającą, że stworzenie statutu międzynarodowego stowarzyszeń międzynarodowych jest warunkiem ustalenia ładu prawnego pomiędzy narodami, i postanawiającą przekazanie tej opinii wraz z protokołem obrad Lidze Narodów.

Represja w stosunku do przestępstw godzących w stosunki międzynarodowe rozważana była na II Kongresie, który uznał konieczność zapewnienia represji przestępstw, mogących zagrażać porządkowi publicznemu międzynarodowemu, zakłócać stosunki między narodami, wzniecać nienawiść i konflikty i narażać przez to na szwank pokój.

W dalszym ciągu III Kongres obardował nad zagadnieniem wprowadzenia do kodeksów karnych poszczególnych państw przestępstwa prowokacji do

wojny, przy tym opowiedział się za potrzebą – w interesie pokoju – wprowadzenia represji karnej wobec osób, uprawiających propagandę, zmierzającą do publicznego wzywania do wojny agresywnej.

Utworzeniem mieszanych trybunałów międzynarodowych, powołanych do sądzenia sporów handlowych pomiędzy obywatelami państw, które by zgodziły się na tę jurysdykcję, zajęły się – na tle inicjatywy poselskiej parlamentu francuskiego, a następnie inicjatywy rządów belgijskiego i francuskiego – Kongresy II, III i IV, opowiadając się w zasadzie za utworzeniem wspomnianych trybunałów i rozważając nawet szczegółowo pożądane zasady ich organizacji.

Na III Kongresie poruszono zagadnienie utworzenia jurysdykcji krajowych, powołanych do rozstrzygania spraw wydalania (*expulsion*) cudzoziemców z granic państwa – w celu zapewnienia wydalonym pewnych gwarancji prawnych i prawa obrony. Sprawa ta była omawiana w dalszym ciągu: na Kongresie IV – pod kątem widzenia ograniczenia przez ustawodawstwa krajowe prawa ekspulsji cudzoziemców, którzy przez pewien okres czasu mieszkają na obszarze danego państwa, na Kongresie VIII, który uznał potrzebę unormowania w poszczególnych państwach położenia prawnego cudzoziemców, wreszcie na Kongresie IX, na którym przedstawiono obecny stan tej kwestii w niektórych państwach.

Reforma procedury cywilnej i pożądane zasady procedury nowoczesnej były przedmiotem referatów na Kongresach VI, VII i VIII.

Na kongresie V omawiano sprawę unormowania międzynarodowego sprzedaży na raty (*vente á payment différé*), przy tym wypowiedziano życzenie, aby konwencja międzynarodowa uregulowała tę kwestię w zakresie możliwości zastrzeżenia przez sprzedawcę własności rzeczy sprzedanej i zorganizowania o ile możliwości jednolitego trybu jawności.

W referacie natury informacyjnej poruszano na Kongresie VI sprawę zdolności prawnej mężatek w ustawodawstwach różnych krajów; ponowiono ją na Kongresie VIII (w Paryżu), przy tym, po przeprowadzeniu na tle referatu dyskusji, Kongres wypowiedział opinię, że w naszych społeczeństwach współczesnych ograniczenia zdolności prawnej mężatek stanowią anachronizm i że – bez narażenia przez to w czymkolwiek na szwank jedności i wspólnego dobra rodziny – ustawodawstwa powinny zapewnić kobiecie, małżonce i matce zdolność, do jakiej ma prawo.

Kongres Paryski (VIII) zajął się sprawą ochrony międzynarodowej pomników i dzieł sztuki i w powziętej rezolucji zwrócił się do Ligi Narodów i Rządów wszystkich państw z prośbą o rozważenie potrzeby najrychlejszego porozumienia międzynarodowego, celem nadania przywileju eksterytorialności muzeom i gmachom publicznym, zawierającym dzieła sztuki. Jednocześnie zaś Kongres – w związku z wojną wewnętrzną hiszpańską – podniósł kwestię konieczności zapewnienia bezpieczeństwa dla dzieł sztuki na obszarze Hiszpanii.

Na Kongresie III omawiano sprawę konieczności zapewnienia oskarżonemu obrony przed wszelkimi jurysdykcjami karnymi i powzięto w tym duchu rezolucję.

Sprawa pomocy prawnej dla ubogich – w postaci zwolnienia od opłat sądowych i obrony z urzędu – była przedmiotem obrad VIII i IX Kongresów na podstawie przeprowadzonej ankiety o unormowaniu tej kwestii w ustawodawstwach poszczególnych krajów. Zarazem na Kongresie VIII specjalny referat był poświęcony kwestii umów międzynarodowych w zakresie pomocy prawnej – na tle postanowień umowy Haskiej z 1905 r.; Kongres wypowiedział się za potrzebą uzupełnienia tej umowy zbiorowej w zakresie spadków, opieki i kurateli, uznania osób za zaginione lub zmarłe, upadłości itp.

Kongres IX zajął się kwestią opłat sądowych, w której przeprowadzono ankietę co do obecnego stanu w ustawodawstwach poszczególnych państw, a w której Kongres zajął stanowisko, że dostęp do sądów nie powinien być nigdy zagrożony przez nadmierne opłaty i że strona wygrywająca proces nie powinna być obciążana opłatami sądowymi w wysokości wyższej, niż zasądzony na jej rzecz od strony przegrywającej zwrot kosztów procesu.

Ostatni (IX) Kongres w Budapeszcie wysłuchał referatu na temat, który – z uwagi na obecną sytuację polityczną międzynarodową – nabiera specjalnej aktualności, mianowicie: Mienie nieprzyjacielskie w państwach w ojujących. Sprawa była traktowana pod kątem widzenia ochrony, w miarę możliwości, własności prywatnej w czasie wojny oraz zapewnienia zarządu nad mieniem obywateli państw nieprzyjacielskich bądź przez wyznaczonych przez nich pełnomocników, bądź przez osoby, mianowane w tym celu przez władzę sądową. Rezolucja Kongresu opowiedziała się za powyższymi tezami referatu.

Pomijamy szereg mniej ważnych spraw, które były poruszane na Kongresach w sposób bardziej lub mniej wyczerpujący, bo idzie tu nie o szczegółowe sprawozdanie, lecz o obraz ogólny.



W dziedzinie spraw, dotyczących bezpośrednio zawodu adwokackiego, na Kongresach Międzynarodowego Związku Adwokatów – oprócz zaznaczonej już wyżej ankiety o ustroju adwokatury w różnych państwach oraz stałych informacyj o zachodzących w tej mierze zmianach, a nadto o tendencjach i aspiracjach palestry – omówiono szereg tematów, zagadnień i kwestyj bądź ogólniejszego, bądź bardziej specjalnego charakteru.

Podane niżej wyliczenie jest zestawione nie w porządku chronologicznym, lecz zmierza do pewnej systematykacji.

Na VIII Kongresie wygłoszono referaty na temat: „M i s j a a d w o k a t u -

ry w dziedzinie przywrócenia narodowej i międzynarodowej harmonii umysłów” oraz „Wspólna rola adwokatury wszystkich krajów, niezależnie od ich ustroju konstytucyjnego”. W ostatniej kwestii Kongres uchwalił rezolucję, stwierdzającą, między innymi, iż zadaniem adwokatury każdego państwa powinno być dążenie do zapewnienia: niezawisłości sędziów i adwokatów, swobód obrończych (*l’immunité de la défense*) i prawa dla adwokatów wnoszenia obrony przed wszelkimi sądami tudzież zasady, że represja karna musi się opierać wyłącznie na przepisach ustawy.

Kongres V zajął się sprawą roli adwokatury w dziedzinie opieki nad dzieckiem, opowiadając się za: utworzeniem we wszystkich krajach specjalnych sądów dla nieletnich, zastrzeżeniem specjalnie dla adwokatów ich obrony oraz dopuszczeniem adwokatów w szerokim i bezpośrednim zakresie do nadzoru nad dziećmi, w stosunku do których sąd zastosował środki poprawcze; Kongres wypowiedział przy tym pogląd, że w danej dziedzinie jest szczególnie pożądanym udział adwokatów – kobiet, z uwagi na wrodzone im uczucia poświęcenia i serdeczności.

Na IX Kongresie, w związku z referatem o prawie ubogich w postępowaniu sądowym, omawiano obowiązki adwokatury w zakresie obrony z urzędu, przy tym w powziętej rezolucji opowiedziano się, między innymi, za zasadą bezpłatności obrony z urzędu oraz koniecznością prowadzenia przez adwokatów tej obrony z równą troskliwością i nakładem pracy, co i spraw, za które są wynagradzani.

Na tymże Kongresie jeden z referatów omówił rolę adwokata w przeprowadzaniu dowodów w postępowaniu sądowym.

Sprawa uprawnień i gwarancji obrończych była na Kongresie V przedmiotem obszernego referatu, traktującego ją porównawczo – na podstawie ustawodawstw różnych państw, przy tym, w powziętej rezolucji podkreślono, między innymi, konieczność wolności słowa i pisma, której przekroczenia powinny być ścigane w drodze dyscyplinarnej, oraz tajemnicy zawodowej. Sprawie tej poświęcony był również referat na Kongresie VI.

Zagadnienie tajemnicy zawodowej było objęte specjalnym referatem wygłoszonym na Kongresie IX, który postanowił przeprowadzić co do poruszonych w referacie zagadnień ankietę; nie zostało to jeszcze dotąd wykonane.

Na Kongresie VIII poruszona została w obszernym referacie kwestia wykroczeń adwokata na posiedzeniach sądowych („*le délit d’audience*”) i trybu represji za nie; rezolucja wypowiedziała się za tym, aby – z wyjątkiem przypadków wykroczeń, podpadających pod sankcje karne prawa powszechnego i mogących przeto stanowić podstawę do represji sądowych – ściganie wszelkich innych wykroczeń, których adwokat dopuścił się na posiedzeniu sądowym, odbywało się w trybie dyscyplinarnym.

Zasady etyki zawodowej i zagadnienie ich kodyfikacji referowane były na Kongresie VII – w postaci projektu „Kodeksu etyki zawodowej”, opracowanego przez Związek Adwokatów Rumuńskich – przez prezesa tego Związku adw. Perietzeanu.

Zasady organizacji i postępowania dyscyplinarnego korporacyjnego objęte były referatem, zgłoszonym na Kongres V; warto przy tym zaznaczyć, że jeden z punktów powziętej rezolucji wypowiada się za upowszechnieniem zasady, iż wykreślenie w trybie dyscyplinarnym z listy jednej z Izb Adwokackich powinno mieć powagę rzeczy osądzonej dla wszystkich Izb Adwokackich tegoż kraju.

Porządkiem obrad III Kongresu objęta była sprawa dopuszczalności występowania adwokatów przed sądami zagranicznymi; w sprawie tej jednak nie było wówczas wyczerpującego referatu, toteż żadna rezolucja nie zapadła.

Na Kongresie IV poruszono kwestię dopuszczalnego zakresu udziału adwokatów w działalności spółek akcyjnych (radca prawny, członek zarządu itp.).

Na tymże Kongresie, w związku z omawianą sprawą zatrudnienia pracowników umysłowych – na tle ankiety Międzynarodowego Biura Pracy, rozważano kwestię zaobserwowanego w szeregu państw wzrostu liczby absolwentów wydziałów prawnych w proporcji, przekraczającej znacznie rzeczywiste potrzeby dopływu do zawodu adwokackiego i uznano potrzebę z jednej strony podniesienia wymagań dla kandydatów do stanu adwokackiego i przeprowadzania selekcji, z drugiej – energicznego zwalczania wykonywania czynności zawodu obrończego przez nieuprawnione do tego osoby.

Kryzys w adwokaturze („La crise au Barreau”) był przedmiotem referatu na Kongresie VI; sprawa była poruszana w szczególności z punktu widzenia wpływu kryzysu światowego na zawód adwokacki oraz wzrostu liczby adwokatów.

Na Kongresie IX wygłoszony został referat pt. „Przekształcenia życia społecznego, ekonomicznego i państwowego, a zagadnienia zawodu adwokackiego”, mający zapoczątkować zajęcie się Międzynarodowego Związku tą żywotną kwestią, co do której też – na skutek wspomnianego referatu – Prezydium Związku zarządziło przeprowadzenie ankiety.

„Stosunki pomiędzy prasą a adwokaturą przed i po rozprawie sądowej” – oto tytuł jednego z referatów na VII Kongresie, który na tle tego referatu powziął rezolucję, uznającą za sprzeczną z godnością stanu i rolą adwokata, jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości, uciekania się adwokata w sprawach, które przed sądem prowadzi, do stosunków z prasą zarówno przed, jak i po rozprawie sądowej.

Nie schodziła z porządku obrad Kongresów sprawa ubezpieczenia adwokatów (na wypadek choroby, śmierci i na starość), poruszona

po raz pierwszy na II Kongresie (w Paryżu) i omawiana w dalszym ciągu na wszystkich następnych Kongresach w referatach, przedstawiających organizację ubezpieczenia, w różnych państwach i jej rozwój. Dla studiowania tego zagadnienia II Kongres wyłonił specjalną stałą komisję, która przez szereg lat prowadziła swe prace. V Kongres wypowiedział opinię, że przyjęty w Rumunii system specjalnych znaczków, nalepianych na pismach procesowych, wydaje się być najlepszym sposobem zasilania w środki kas ubezpieczeń adwokackich. VI Kongres wypowiedział pogląd, że organizacja ubezpieczeń adwokackich we wszystkich krajach objąć powinna z jednej strony zapewnienie emerytury na starość i na wypadek przedwczesnej niezdolności do pracy oraz renty dla wdów i nieletnich dzieci zmarłych adwokatów, z drugiej – niezbędną pomoc w razie nieprzewidzianych trudności lub potrzeb przejściowych.

Na Kongresie VII omawiano również sprawę ubezpieczenia adwokatów od odpowiedzialności zawodowej. Tezy referatu szły w kierunku, że ubezpieczenie takie może mieć wyłącznie charakter indywidualny i prywatny i pozostawać powinno w granicach, mogących stanowić rzeczywistą ochronę normalnej działalności zawodowej.

Powyższe przedstawienie, w najogólniejszych zarysach – stylem telegraficznym, zakresu prac i zainteresowań Międzynarodowego Związku Adwokatów w dziedzinie zagadnień zawodowych nie jest bynajmniej wyczerpujące.

Wspomnieć jeszcze warto, że na VI Kongresie wysunięto projekt utworzenia Muzeum Międzynarodowego Adwokatury, ale z jednoczesnym zaznaczeniem, że urzeczywistnienie tej myśli wymagałoby odpowiedniej współpracy muzeów adwokatury poszczególnych krajów, a więc przede wszystkim zorganizowania ich tam, gdzie dotąd nie istnieją.



Delegacje poszczególnych krajów na dotychczasowe Kongresy bywały nieraz liczne; brali w nich udział wybitni przedstawiciele zawodu, kierownicy i członkowie zarówno władz korporacyjnych urzędowych, jak i rządów wolnych związków adwokackich; znaczna bywała też liczba sprawozdawców, a referaty odznaczały się zazwyczaj dużą znajomością przedmiotu, głębokim ujęciem, umiłowaniem sprawy, poletem. W tym ogólnym rzucie niesposób jest oczywiście przytaczać nazwisk uczestników, (wśród nich wielu jest stałych bywalców Kongresów) oraz sprawozdawców.

Obraz Kongresów byłby niepełny, gdyby nie zaznaczyć, że zarówno na uroczystych posiedzeniach inauguracyjnych, jak i na mających już swą tradycję bankietach pożegnalnych (banquets de clôture) przedstawiciele miejscowych władz, prawnictwa i palestry, a ponadto niektórzy uczestnicy Kongresu z każdorazowym Prezesem Międzynarodowego Związku na czele,

wygłaszali przemówienia okolicznościowe, z których niejedno było wzorem wymowy i co do treści i co do formy. Różne przyjęcia, wydawane na cześć uczestników (zawsze przez Ministra Sprawiedliwości i zarząd miasta) oraz wycieczki zbiorowe uzupełniały program Kongresów, stwarzając miłą koleżeńską atmosferę.



Jak widać z powyższego raczej schematycznego zestawienia, dorobek dziesięcioletniej już działalności Międzynarodowego Związku Adwokatów, której widomym przejawem były jego Kongresy – jest znaczny i ciekawy. Omówiono i opracowano wiele spraw i kwestyj, których znaczenie przekracza granice poszczególnych państw, uzgodniono poglądy adwokatury różnych krajów na szereg zagadnień, dotyczących bądź życia zawodowego i zadań, obowiązków i uprawnień stanu obrończego, bądź szerszej areny stosunków między narodami i państwami. Ale najważniejsze bodaj znaczenie Międzynarodowego Związku i jego Kongresów tkwi w tym, że stworzyły stały kontakt pomiędzy adwokatami różnych krajów, pozwoliły na wzajemne poznanie się, zbliżenie, wymianę myśli i poglądów – słowem na zrealizowanie słusznej maksymy francuskiej: „Se connaître – c’est se comprendre”.



Uroczyste poświęcenie gmachu Sądu Grodzkiego w Warszawie.

W dniu 30 czerwca r.b. odbyło się uroczyste poświęcenie nowowzniesionego gmachu sądowego przy ul. Leszno 53, siedziby Sądu Grodzkiego, Sądu Pracy i pięciu wydziałów Sądu Okręgowego, hipoteki powiatowej i Archiwum Akt Stanu Cywilnego.

Budowa gmachu, według projektu arch. Bohdana Pniewskiego, rozpoczęta została w 1935 r. O imponujących rozmiarach gmachu – jednej z największych tego rodzaju budowli państwowych – świadczy m.in., iż na jego budowę zużyto 9.000.000 cegły, 2 i pół miln. kg żelaza i stali, 8 miln. kg: cementu, 20.000 mtr. sześc. betonu, 20 wagonów kamienia na elewację, 28.000 mtr. kw. posadzek, 10.000 mtr. kw. gumy. Na budowę zużyto 3 miln. godzin pracy. Ogólna kubatura budynku wynosi blisko 187.000 m. kw. Posiada on 13 wejść, 41 sal sądowych, 11 klatek schodowych, 7 wind, a pokoi jest bez mała 700. Długość korytarzy i schodów wynosi imponującą liczbę 9 km. bież. Na urządzenie wewnątrz dostarczono 50 wagonów mebli, opracowanych i wykonanych przez dział więziennictwa Min. Sprawiedliwości. Koszt budowy łącznie z meblami wyniósł 11.304.232 zł. tj. o około 700.000 zł. poniżej preliminowanej kwoty.

Na uroczystość poświęcenia nowego gmachu sądowego przybyli p.p.: Wicepremier i Minister Skarbu inż. E. Kwiatkowski, Minister Sprawiedliwości W. Grabowski, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego L. Supiński, Pierwszy Prezes N.T.A. dr. Br. Hełczyński, Prezes Prokuratury Generalnej St. Bukowiecki, Wicemin. Spraw Wojskowych gen. Litwinowicz, Wicemin. Spr. Wewn. Korsak, Wicemin. Sprawiedliwości A. Chełmoński, Pierwszy prokurator Sądu Najwyższego W. Michaelis, Szef Dep. Sprawiedliwości M. S. Wojsk. gen. Maresch, Dowódca O.K. gen. Trojanowski, wicekomisarz Rządu, Jurgielewicz, wiceprezydenci miasta Póhoski i Graba-Łęcki, duchowieństwo, prezesi sądów Apelacyjnych i Okręgowych, kierownicy wszystkich sądów grodzkich, prokuratorzy i reprezentanci adwokatury z Prezesem i Wiceprezesami Naczelnej Rady Adwokackiej, Dziekanem i Wicedziekanami Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, Prezesem i Wiceprezesami Sądu Dyscyplinarnego na czele.

Uroczystość zainaugurował Prezes Sądu Okręgowego i przewodniczący komitetu budowy T. Kamiński, który po odczytaniu treści tablicy erekcyjnej skreślił historię sądownictwa polskiego w odrodzonej Polsce i przedstawił szczegóły budowy gmachu.

Kończąc swe przemówienie, prezes Kamiński złożył na ręce Ministra Sprawiedliwości podziękowanie dla Rządu za wybudowanie tego gmachu i zapewnił, jako Prezes tego okręgu sądowego, że zarówno sędziowie, jak i urzędnicy dążyć będą w tym doskonałym gmachu do doskonałości pracy, zawsze pamiętając, aby była zachowana treść maksymy zamieszczonej na frontonie gmachu: „Sprawiedliwość jest ostoją mocy i trwałości Rzeczypospolitej”.

Z kolei Minister Sprawiedliwości W. Grabowski wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m.in.:

„Największym znaczeniem dzisiejszej uroczystości jest to, żeśmy zapełnili lukę, tworząc to, czego nam brakowało. Lukę tę zapełniłmy okazale. Oto po raz pierwszy da się powiedzieć, że mamy w Polsce „pałac sprawiedliwości”. To jednak jest ta utylitarna strona naszego zysku państwowego i społecznego. Jest jeszcze jednak i inna strona, inny wyraz, inna symbolika dzisiejszej uroczystości.

Dlaczego dopiero w 1939 r. oddajemy do użytku społeczeństwa pierwszą siedzibę sądów grodzkich? Dlaczego rozpoczęto jej budowę w 1935 r.? Proszę włączyć się w perspektywę czasu, proszę wydobyć z tego zjawiska jego nieformalną treść. Oto wniosek: W jakiej sytuacji opłakanej, w jakich krytycznych warunkach pozostawił nam nasze ziemie zaborca. Uzyskawszy niepodległość, musieliśmy wkroczyć w epokę wyścigu pracy. W porównaniu z zachodem, musieliśmy zdobyć się na podwójny wyścig pracy, by zaspokoić nasze najskromniejsze potrzeby państwowe i społeczne. Proszę zważyć, że zaborca w Warszawie, która już za czasów niewoli była skupieniem niemal milionowym, a dzięki swemu położeniu była ważnym węzłem komunikacyj-

nym Europy, nie zdobył się na postawienie jakiegokolwiek gmachu sprawiedliwości. Ten przykład nie jest odosobniony; podobną sytuację mieliśmy w sieci gmachów szkolnych, publicznych i sieci dróg i mostów. Trzeba było podwójnego wysiłku, aby zaspokoić najprymitywniejsze potrzeby inwestycyjne. Z drugiej strony musieliśmy budować te elementy podstawowe, związane z obronnością państwa i jego uprzemysłowieniem. Z niczego stworzyliśmy Stalową Wolę, a jednocześnie musieliśmy sprostać elementarnym wymaganiom, jakie nam stawiało życie codzienne. Osiągnięcia nasze w ciągu minionego 20-lecia powinny każdego Polaka napawać uczuciem satysfakcji, że kraj nasz w wyścigu historii znajduje właściwe miejsce. Dziś pod wpływem dziejowych wydarzeń myśli Polaków coraz częściej skupiają się wokół Państwa, każdy wyraz troski o Państwo jest nam drogi.

Ta instytucja, która tu osiadzie w tym gmachu i będzie przybytkiem sprawiedliwości, szerzącym poczucie prawne w społeczeństwie, niech spełnia najpomysłniej swe posłannictwo dla dobra Rzeczypospolitej”.

Po przemówieniu min. Grabowskiego ks. Infułat Bączkiewicz dokonał poświęcenia gmachu, poczem wygłosił wzniósłe i piękne przemówienie, podkreślając w nim znaczenie sprawiedliwości w państwie i rolę obywateli w rozwoju potęgi państwa.

Po uroczystości zebrani zwiedzili nowy gmach, oprowadzani przez Prezesa T. Kamińskiego i arch. Pniewskiego.



Przemówienie Dziekana Leona Nowodworskiego na uroczystym otwarciu XVII Zjazdu Młodych Prawników (w dn. 8 czerwca 1939 r.)

W imieniu Rady Adwokackiej w Warszawie witam serdecznie XVII Zjazd Młodych Prawników!

Zjechaliście się do stolicy, jako przedstawiciele zrzeszeń polskiej młodzieży prawniczej wszystkich zawodów na całym obszarze Państwa – zorganizowani, zespoleni, zgrani w jednym wielkim Związku – dla wspólnego celu – wielkości i potęgi naszego Narodu i Państwa – w imię którego chcecie oddać wasze myśli, zapał i prace na tak ważnym, tak doniosłym, tak podstawowym polu, jakim w życiu Narodu i Państwa jest dziedzina prawa.

Już sam fakt, że odbywacie siedemnasty z kolei Zlot Walny, że zjazdy wasze mają już swą tradycję – jest widomą oznaką rozwoju i umacniania się waszego ogólnopolskiego Związku. Ma on w samym swym założeniu wielki zadatek trwałości i żywotności: bo tak jak przez młodość, tak i przez wasze szeregi organizacyjne przechodzić będzie każde polskie pokolenie prawni-

cze, zanim się dojrzałym stanie, a żadne się w nich nie zatrzyma. Tym większe i tym ważniejsze znaczenie ma właśnie wasze zbliżenie, wasze zespolenie organizacyjne – bo stanowi rękojmię zespolenia i jedności dojrzałego prawnictwa polskiego. Zarazem, dzięki ożywiającemu was duchowi, może ono dopomóc do zrealizowania się w naszym życiu pięknej maksymy, że trzeba się starzeć rozumem, ale sercem pozostawać zawsze młodym.

Wasz Zjazd obecny ma szczególne znaczenie, odbywa się bowiem w doniosłej, w skutki dla całej naszej przyszłości brzemiennej dobie wydarzeń, które już nie tylko młodzież prawnicza, nie tylko całe polskie prawnictwo, ale cały w ogóle nasz Naród zespoliły „w jednej myśli, w jednym duchu” lecz i w jednym czynie gotowości do odparcia z całą siłą i stanowczością wszelkich ataków czy zamierzeń, mogących zagrażać granicom naszego Państwa, żywotnym interesom naszej Ojczyzny, godności naszego Narodu.

Mogą nadejść czasy, w których „*silent leges*”, w których w najliczniejszych szeregach prawnictwa naszego, mówiąc słowami Czackiego „szabla będzie musiała zastąpić pióro prawnika, a tarcza – księgę praw”.

Oczywista jednak, że ta zbrojna gotowość Narodu, to umacnianie obronności Państwa na każdą ewentualność, nie powinno, nie może zatamować naszych prac normalnych w innych dziedzinach – w szczególności na polu prawa.

Każdy Naród tworzy sobie prawo; ale i prawo urabia Naród. Prawo może z jednej strony być wpływem stanu Narodu, ale z drugiej może też Naród kształtować. Państwo posiada siłę, aby każde prawo w życie wprowadzić i zmusić obywateli do jego stosowania. Ale i prawo może być, samo przez się siłą, która bez potrzeby wprowadzania w grę innych czynników, nakazuje dla niego szacunek i posłuch w społeczeństwie.

Taki szacunek i posłuch budzić, Naród kształcić, siły Państwa umacniać może prawo r o d z i m e, nie będące nigdy ślepym naśladownictwem obcych wzorów, lecz czerpiące doświadczenie i natchnienie przede wszystkim z historii własnego Narodu, przystosowane do obecnych jego potrzeb i celów – z odpowiednim uwzględnieniem tego, co się zowie „duchem czasu”.

„Honor myślom, z których błyska

„Nowy duch i forma nowa,

„Bo są światu, jak zjawiska,

„Jako jutrznia są różowa”.

– pisał Słowacki.

Ale w dziedzinie kształtowania prawa n a r o d o w e g o, ten nowy duch i ta forma nowa nie mogą nigdy pozostawać w zupełnym oderwaniu – co do przeszłości od trwałych i istotnych tradycji narodowych, co do przyszłości – od konieczności zapewnienia Narodowi pełni rozwoju, rozkwitu, potęgi.

Wy, młodzi prawnicy, macie właśnie zrozumienie zagadnienia polskiego prawa narodowego; dowodem tego są prace i uchwały waszych zjazdów, że

wspomnę choćby uchwałę ostatniego Zjazdu Poznańskiego o powołaniu do życia „studium naukowego”; dowodem są prace drukowane i myśli rzucane w waszym organie – „Współczesnej Myśli Prawniczej”; dowodem jest i program prac obecnego Zjazdu.

Lecz słusznie, o czym znowuż świadczy wasza działalność, nie zaniebdujecie prac specjalnych w dziedzinach, które – z uwagi na zawody, którym się poświęcić chcecie – są Wam tak bliskie – w dziedzinie ustroju sądownictwa, adwokatury, notariatu.



Drodzy Koledzy! – pozwólcie, że was wszystkich nazwę tym mianem – Wy nie potrzebujecie wołać za poetą: „Orły, sokoły dajcie mi skrzydła”! Bo macie skrzydła własnej młodości!

I niechaj w realnej, codziennej, konsekwentnej pracy skrzydła te niosą Was potężnym, prostym, wytrwałym lotem ku wielkości i potędze Polski w każdej dziedzinie, w dziedzinie prawa w szczególności!

W tekstach zachowano oryginalną pisownię.